

# JEDNODNIÓWKA

WYDANA PRZEZ POLSKI ZWIĄZEK ZACHODNI  
W BYDGOSZCZY Z OKAZJI 25-LECIA ISTNIENIA

BYDGOSZCZ

LISTOPAD 1946



## *Wersal...*

Omyliły się mozolne kalkulacje dyplomatów tworzących nowy świat pokoju.

Nie omylił się instynkt zachowawczy Narodu Polskiego.

Wstali rycerze spod kresowych stanic:  
Obrońcy Kresów Zachodnich.

Serca ich były nieufne. Czuli, że za sztuczną zasłoną dzielącą dni pierwszej wojny światowej kuje bóg wojny stał na miecze zbrodni.

## *Wrzesień 1939...*

Padli pierwsi: rycerze spod kresowych stanic...

a z krwi tamtej przelanej odzywa się memento:

Czuwajcie.

Jutro zależy od Was.

Przekujcie miecze na lemiesz i pokryjcie bruzdami ziemię Ojców Waszych pod ziarno, które wykarmi przyszłe pokolenia.

Czuwajcie.

Mózg może się omylić.

Serce — nigdy.

# JEDNODNIÓWKA

WYDANA PRZEZ POLSKI ZWIĄZEK ZACHODNI  
W BYDGOSZCZY Z OKAZJI 25-LECIA ISTNIENIA

BYDGOSZCZ

LISTOPAD 1946

ZREDAGOWAŁ: REFERAT PROPAGANDY PZZ - BYDGOSZCZ

OPRACOWANIE GRAFICZNE: A. J. MARKIEWICZ



C III 18 365

## 25 - LECIE PZZ

Wojciech Zdeb Kierownik Okręgu Pom. PZZ

**W** roku bieżącym obchodzi Polski Związek Zachodni 25 lecie swego istnienia i pracy. 25 lat walki zorganizowanego w szeregach PZZ społeczeństwa polskiego z odwiecznym wrogiem niemieckim. Zwykle w takiej chwili staramy się spojrzeć poza siebie i w przebiegu historycznego rozwoju próbujemy ocenić aktywa i pasywa naszej pracy, naszych wysiłków.

Polski Związek Zachodni jest organizacją, której historia wiąże się ściśle z historią całego Narodu Polskiego w ostatnim ćwierćwieczu. Historię PZZ możemy podzielić na 3 okresy, z których każdy tworzy pewną zamkniętą całość:

1) okres przedwojenny, 2) okupacja niemiecka, 3) czasy powojenne. Polski Związek Zachodni powstał w roku 1921 pod nazwą: „Związek Obrony Kresów Zachodnich“.

Powstanie tej organizacji nastąpiło na skutek krzywdzącego nas Traktatu Wersalskiego, mocą którego tylko część Ziem Zachodnich wróciła do Polski — większość tych ziem wraz z 1½ miliona Polakami pozostała przy Rzeszy Niem. Poza tym Traktat Wersalski określił nasze państwo, jako państwo narodowościowe a nie narodowe.

Mniejszość niemiecka rozrzucona na terenach wojew. Pomorskiego, Śląska i Poznańskiego pod czułą opieką Ligi Narodów, wkrótce podniosła głowę i rozzuchwalała się, uzyskując w Polsce przedwojennej przemożne dla siebie prawa.

W obliczu tego odradzającego się niebezpieczeństwa niemieckiego, przewidująca część społeczeństwa polskiego dla celów samoobrony zawiązała Związek Obrony Kresów Zachodnich.



453

31. 12. 46 Portokas zwyczajna.

Cele tej organizacji zostały sformułowane następująco:

1. Utrzymać czujność społeczeństwa polskiego wzdłuż całej zachodniej granicy.
2. Pamiętać o Polakach znajdujących się w Rzeszy Niem. Utrzymywać z nimi żywy kontakt, a zwłaszcza z Związkiem Polaków w Niemczech. Bronić ich przed zgermanizowaniem drogą polskich książek, publikacyj, odez w oraz ich żywotnych spraw na terenie międzynarodowym.
3. Rozwijając żywą działalność na terenie Ziemi Zachodnich włączonych do Polski celem usunięcia z tych ziem śladów wieloletniej niewoli.

Oparty na zasadach Z. O. K. Z. odegrał wybitną rolę w likwidowaniu wpływów niemieckich w ówczesnych zachodnich województwach Polski. Przez stałe zwracanie uwagi na niebezpieczeństwo niemieckie spopularyzował on ideę czujności i obrony przed nim w całej Polsce. Współpracując ze Związkiem Polaków w Niemczech przyczynił się do utrzymania świadomości i odrębności narodowej wśród 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miliona naszych rodaków odciętych niesprawiedliwymi granicami od swej ojczyzny.

W roku 1934 polityka rządu przedwojennego doprowadziła do zawarcia paktu nieagresji z Niemcami. Zdawało się ówczesnym kierownikom Państwa Polskiego, że doprowadzą do polityki przyjaźni i współpracy z Niemcami.

Opinia polska mimo tego paktu nie zatraciła czujności wobec niebezpieczeństwa niemieckiego. Z. O. K. Z. przemianowany w roku 1934 na Polski Związek Zachodni tak sformułował swe stanowisko: Nie możemy ulegać sugestii, by jednorazowe i na określony czas zawarte porozumienie było istotnie ostatecznym wyrazem tysiącletniego układu stosunków polsko-niemieckich. Stąd porozumienie to nie może odwracać naszej uwagi od zagadnień zachodnich, ani usypiać czujności. W nieustającym i bacznym pogotowiu musi być Naród Polski i to jest warunkiem bezpieczeństwa granic, zachowania pokoju, jak również niedopuszczenia do ożycia w jakichkolwiek okolicznościach dawnego germańskiego hasła „parcia na wschód“.

Że opinia społeczeństwa polskiego reprezentowanego przez PZZ była zdrowa okazało się wkrótce. Nadszedł rok 1939 a z nim nieuchronna katastrofa. Odwieczna ziemia polska znalazła się znowu w rękach germańskiego najeźdźcy, a ludność polska w szponach nienotowanego dotychczas w historii terroru bestialstwa i zwyrodnienia nowożytnych Wandalów. Wyniszczenie 7 milionów ludności polskiej oto plon zbrodniczej działalności niemieckiej w czasie okupacji polskich terenów, nie licząc olbrzymich zniszczeń i strat materialnych.

Przestrogi przedwojenne głoszone przez PZZ spełniały się boleśnie na Narodzie Polskim. Wróg ze specjalną zaciętością wyszukiwał i niszczył wszystkich działaczy PZZ — ludzie ci bowiem śmieli swego czasu mówić prawdę o narodzie niemieckim, śmieli przestrzegać Polaków przed „hydrą krzyżacką“.

W dniu 22 grudnia 1944 r. w Lublinie nastąpiło połączenie się dwóch organizacji a mianowicie: Komitetu Reaktywizacyjnego PZZ ze Związkiem Uchodźców i Wysiedlonych, Polski Związek Zachodni wykazał ożywioną działalność zwłaszcza wśród masy uchodźców i wysiedlonych z Ziemi Zachodnich, przebywających na wyzwolonych obszarach Polski po prawym brzegu Wisły.

Odtąd PZZ w czasach powojennych kontynuuje hasła i cele postawione przez twórców Z. O. K. Z. Musimy otwarcie powiedzieć, że te idee i ten program, jaki postawił sobie PZZ u progu swego istnienia nie uległy zasadniczej zmianie. Świadczy to o tym, że społeczeństwo polskie, którego wykładnikiem był i jest PZZ, jeśli chodzi o całokształt zagadnień polsko-niemieckich, myślało zawsze zdrowo i kierowało się jedynym naczelnym drogowskazem, mianowicie, dobrem Polski.

PZZ to sumienie i głos społeczeństwa, to stałe przypomnienie o niebezpieczeństwie niemieckim, aby nie powtórzyła się nigdy klęska 1939 r.

Wojciech Zdeb  
Kierownik Okręgu Pom. PZZ

## POLSKI ZWIĄZEK ZACHODNI A BYŁY „OSTMARKENVEREIN”

*Mieczysław Krawczewski – prezes Obwodu PZZ, Bydgoszcz*

**Z**ywy i twórczy naród charakteryzuje się tym, że zespolony wewnętrznie, ożywiony wspólnym duchem, tworzy zwartą społeczność. Dąży wszystkimi swoimi siłami do tego, aby utrzymać się na swym terytorium, aby utrwalić swój stan posiadania, aby spotęgować siły duchowe i fizyczne w państwie, aby zachować własną niezależną organizację państwową i wreszcie dąży do utrzymania tradycji swoich przodków i ojczystej mowy.

Jeżeli mówimy o narodzie żywym i twórczym, to mamy na myśli Naród Polski, który przetrwał do doby współczesnej, walcząc ze swoim zachodnim sąsiadem o zachodnie rubieże kraju, o swój ojczysty język, o swoją strzechę.

Dlatego też w kierunku zachodnim, w kierunku Niemiec zwracamy naszą uwagę.

Wiemy, że Niemcy od zarania wieków aż do doby współczesnej usiłowali nas wyprzeć z ojczystej ziemi. Z dziejów historii wiemy też, że Niemcy to naród o charakterze drapieżnym i zachłannym, w szczegól-

ności wobec Polaków. Wykorzystując nasze słabości udało im się wryć głęboko w nasz organizm państwowy, tępiąc i niszcząc wszelkimi sposobami żywioł polski, polską kulturę i cywilizację.

Jakkolwiek do wojny prusko-francuskiej do r. 1870 Niemcy w stopniu umiarkowanym przeprowadzali ekspansję wobec Polski, tak po osiągnięciu zwycięstwa nad Francją w roku 1871, Bismarck, jako ówczesny kanclerz Rzeszy, wytoczył Polakom (a w szczególności Polakom w byłej dzielnicy pruskiej) bezwzględną walkę, nakazując radykalne tępienie mowy polskiej oraz wywłaszczanie Polaków.

Następstwem jego polityki pod hasłem „Drang nach Osten“ (parcie na wschód) wobec Polaków było, że w b. dz. pruskiej utworzono stowarzyszenie t. zw. „Hakatystów“. Pierwotni założyciele tegoż stowarzyszenia Hannemann, Kennemann i Tiedemann mieli na celu systematyczne unicestwianie żywiołu polskiego, oraz wykup majątków z rąk polskich.

Ówczesny rząd pruski udzielał w tym celu milionowych kredytów ustalając t. zw. Komisję Kolonizacyjną, która wykupowała polskie majątki i parcelowała je pomiędzy kolonistów niemieckich. Poza tym przywódcy „Hakaty“ utworzyli t. zw. „**Ostmarkenverein**“ czyli **Związek Kresów Wschodnich**, który uzyskał daleko idące kompetencje od rządu, dążąc wszelkimi metodami do bezwzględnego tępienia polskości. Urzędnikom, (oczywiście niemieckim, gdyż Polak takim być nie mógł) przyznawano t. zw. „Ostmarkenzulage“ (dodatek do pracy) w tym celu, aby ich zachęcić do jak największego prześladowania elementu polskiego. Taki stan rzeczy trwał aż do zakończenia I wojny światowej, po której Niemcy musieli odstąpić Polsce: Wielkie Księstwo Poznańskie, Pomorze oraz część Górnego Śląska.

Należało się spodziewać, że już odtąd Niemiec nie będzie miał wpływu na te ziemie i Naród Polski będzie mógł odtąd spokojnie się rozwijać. Niestety, Niemcy swoją podstępą polityką potrafili u rządów ówczesnej koalicji wzbudzić uczucie sentymentalne i przy podpisaniu traktatu Wersalskiego uzyskali narzucenie Polsce traktatu o mniejszościach narodowych. Ten traktat dawał Niemcom zamieszkałym w Polsce większą swobodę rozwoju społeczno-politycznego, jak i społeczno-gospodarczego od tej, którą mieli ich ziomkowie w kraju macierzystym. Jak wiemy, to tu właśnie na terenach polskich tworzyły się awangardy hitlerowskie, które ziemie zachodnie Polski wysuwały jako przedmiot do wywołania pożogi wojennej w r. 1939.

Niewątpliwie wielką rolę odegrał „Ostmarkenverein“, który w skutkach swojego działania przyczynił się w pewnym stopniu do wywołania konfliktu międzynarodowego. „Ostmarkenverein“ był bowiem w Niemczech organizacją bardzo popularną, całkowicie popieraną przez rząd i społeczeństwo niemieckie.

Reakcja ze strony polskiej na wszystkie zakusy niemieckie została podjęta dość późno i niestety nie w takiej postaci, na jaką by zasługiwała doniosła sprawa naszych ówczesnych granic zachodnich. W roku 1921 powołana została do życia organizacja, której zadaniem było przeciwdziałanie rozwojowi niemieckiej ekspansji w kierunku zachodnich terenów Polski. Organizacją tą był „**Związek Obrony Kresów Zachodnich**“. Z podłoża tego związku, którego członkowie obficie zrosili swą krwią polską ziemię wyrósł dzisiejszy **Polski Związek Zachodni**. Polski Związek Zachodni postawił sobie za zadanie:

1. Bezwzględna walkę z germanizmem. Całkowite usunięcie żywiołu niemieckiego i usunięcie wszelkich śladów germanizmu, wywodzących swe założenie z ducha bojowego b. Ostmarkenvereinu.
2. Ześrodkowanie uwagi społeczeństwa polskiego na ziemiach zachodnich. Ułatwiać rodakom obejmowanie placówek na ziemiach zachodnich.
3. Współpraca nad odbudową gospodarczą odzyskanych terenów.
4. Dążenie do politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego zjednoczenia ziem zachodnich z resztą Rzeczypospolitej.
5. Ożywienie ducha patriotycznego i zjednoczenie społeczeństwa polskiego pod sztandarami Polskiego Związku Zachodniego.

Świadomi faktów, jakie nas zaskoczyły we wrześniu 1939 r. kiedy to dobrze zorganizowane bandy hitlerowskie zdążyły wznieść powstanie na tyłach armii polskiej, w konsekwencji czego dużo żołnierzy i obywateli polskich poniosło śmierć, możemy zupełnie obiektywnie stwierdzić, że zaszczerpione zarodki ideologiczne Bismarckowskiego „Ostmarkenvereinu“ miały dużą siłę życiową. I tu nasuwa się pytanie, czy w pełni była doceniana praca Związku Obrony Kresów Zachodnich, który przewidział odrodzenie się hakiaty niemieckiej. Bo Niemcy byli, są i będą dla nas niebezpieczeństwem. Powinniśmy z przeszłych wydarzeń wyciągnąć naukę. Nakazem chwili jest zwrócenie oczu na zachód.

Jeszcze nie przebrzmiały echa skutków strasznej wojny, jaką Niemcy wywołali, a już obecnie czytamy w prasie, że ci właśnie Niemcy, którzy w myśl prawa najwyższego zostali sromotnie pokonani, dziś już na nowo okazują swój tupet i tu i ówdzie tworzą tajne organizacje polityczne pod postaciami: „Edelweiss“, „Wehrwolf“, „Bund Deutschland“ mimo, że znajdują się jeszcze pod okupacją wojskową państw alianckich. Na nowo odżywa duch żelaznego kanclerza w osobach jego „demokratycznych“ następców. Dlatego nakazem chwili dzisiejszej jest zespolenie się wewnętrzne pod sztandarem ideowym Polskiego Związku Zachodniego. Polski Związek Zachodni to miecz skierowany przeciw hydrze wciąż tej samej od kiedy pojawiła się pod nazwą „Ostmarkenverein“. Siła tego miecza to honor uświadomionego, zbratanego narodu.

Mieczysław Krawczewski  
(prezes obwodu PZZ — Bydgoszcz).

# NA MARGINESIE

## CZĘŚCI I. KSIĄŻKI „NIEMCY ROZGROMIONE”

A. J. Markiewicz

**W** zaledwie rok po rozgromieniu hitlerowskich Niemiec ukazuje się książka wydana staraniem Zachodniej Agencji Prasowej i PZZ w Poznaniu. Tym większe jest jej znaczenie.

Trzej autorzy — Bohdan Danielewski, Julian Kolipiński i Aleksander Rogalski zapytują się w nagłówku zbiorowej pracy „Niemcy Rozgromione?”

Znak zapytania ma swą uzasadnioną i wielką wymowę.

Trzy osobne, starannie opracowane działy stawiają sobie za zadanie ukazanie wyraźnego oblicza dzisiejszych Niemiec.

W pierwszej części Bohdan Danielewski rysuje śmiałymi rzutami „Profil polityczny współczesnych Niemiec”.

Aż dziw bierze, jak hasło odbudowy, rzucone z za jakiegoś tam załomu ruin — może b. Parteihaus'u: „Neues Leben blüht aus den Ruinen“ — „Nowe życie wykwita z ruin“ — zdołało poderwać na nogi naród niemiecki bez uprzedniego kajania, się i bicia w piersi za popełnione zbrodnie.

Hitlerowcy pofarbowali swoje brunatne koszule i mundury w modnej obecnie farbie demokratycznej i stanęli do odbudowy. Przykładem odbudowy jest miasto, które stawia sobie za cel ponownie zostać metropolią Niemiec.

Pozwólmy mówić autorowi.

„Berlin pozostaje stolicą jednej, niepodzielnej Rzeszy — proklamują partie w swych programach politycznych. Po krótkim okresie depresji smocze gniazdo odżyło i ożywiło się. W kilka miesięcy zaledwie po uprzągnięciu gruzów, czynne są w Berline m. i. takie zakłady przemysłowe: Siemens, AEG, Bergman, Telefunken, Osram, Borsig, Knorr, Lorenz, Zeiss, Goertz, Kodak, Agfa, Bechstein, Akkumulatorenfabrik...

Pintsch, Schwarzkopf”.

Berlin stanął na nogach.

Wzorem Warszawy wydał pocztówki pod hasłem: „Wzoraj i Dziś”. Figurują na nich symbole buty prusackiej: Reichskanzlei, Brandenburger-Tor i inne.

Berlin czyta: „Tägliche Rundschau”, „Neue Zeit”, „Den Morgen”, „Neues Deutschland”, — że wymienię tylko najważniejsze gazety — razem jest ich 10.

Berlin agituje:

„Kundgebung im Funkhaus“.

Bohdan Danielewski przytacza dosłownie brzmienie ogłoszenia: „W gmachu radia (Mazurenallee) przemawiać będą w jutrzejszą środę o godz. 17-tej przewodniczący partji politycznych: Otto Grothwohl, Wilhelm Pick, Dr Wilhelm Kueltz i Jakob Kaiser na temat: „O Jedność Narodu“.

Ponadto wystąpią: orkiestra symfoniczna Rozgłośni Berlińskiej i Horst Caspar z Teatru Niemieckiego“.

I tu nasuwa się pytanie, kim są ci **nowi** ludzie, którzy z takim zapalem oklaskują swych **nowych** przywódców, kim są ci wszyscy głoszący hasło odbudowy **nowych**, demokratycznych Niemiec.

Statystyka wykazuje, że Niemcy hitlerowskie liczyły ponad 8.000.000 członków partji. A ich rodziny? a młodzież hitlerowska? było jej także kilkanaście milionów. To członkowie H.J., B. D. M., Jungvolku, aspiranci do NSDAP, najlepszy narybek Wehrmachtu, Gestapo, to sfanatyzowana młodzież, która zaczynała od zbierania papierów i odpadków, głosząc hasło: „Ein Volk hilft sich selbst“ a kończyła na donosicielstwie, burzeniu Warszaw i gazowaniu ludzi.

Jakieś lękliwe pytanie ciśnie się na usta, czy kiedyś ta na amerykańskiej czekoladzie tuczona młodzież hitlerowska (dziś „demokratyczna“) nie wyjdzie z pieśnią na ustach, którą chyba ciągle jeszcze pamięta: „Heute gehört uns Deutschland und morgen die ganze Welt“.

A tymczasem już mali Parteigenosi zapytują się w listach do różnych dzienników, czy oni także mają cierpieć za grzechy naprawdę winnych członków partji. Zaczynają rzekomo najmniej winni a zakończą pytanie zbrodniarze, przestępcy wojenni, aż za parę lat nikt nie będzie się mógł dopatrzeć w kimkolwiek winy.

Dawno rozwiewają się dymy nad Birkenau, obozy koncentracyjne tracą swoją atrakcyjność turystyczną, jak niegdyś pola Verdun, czyjaś dłoń machnie lekceważąco.....

Mały hitlerok znajdzie w międzyczasie wsparcie u swych kolegów w jednej z pięciu partji demokratycznych, które głoszą wszystkie mimo pewnych różnic ideologicznych hasło jedności Niemiec w stylu „Jesteśmy jednym narodem braci“. Do tej pracy włączył się także Centralny Wydział Kobiecej, którego czołowe działaczki stwierdzają:

Fiasko polityki mężczyzny z okresu Hitlera, ideowy i materialny chaos spowodowany polityką Hitlera wobec kobiety niemieckiej oraz stwierdzenie konieczności oddania losów narodu niemieckiego w ręce kobiety niemieckiej.

Nasuwa się pytanie, czy owe kobiety to nie przypadkiem żony lub narzeczone Parteigenosów, względnie wyznawczynie Hitlera spod sztandaru BDM.



Czy kobieta niemiecka, zatroskana słusznie o los przyszłych pokoleń będzie dbała o to, by na lekcji historii Niemiec włączono osobny dział o potwornościach, zbrodniach, o deportacjach i obozach, czy będzie uważała, czy jej dziecko nie zachwyci się fotografią wkraczających wojsk hitlerowskich do płonących miast Polski, Francji, Norwegii... Dziś na pewno słucha z zachwytem przemówień przywódców partii niemieckich, którzy zręcznie maskując swe dążenia tak, jak niegdyś ich hitlerowscy nauczyciele, głoszą hasła naprawy rzekomego upośledzenia narodu niemieckiego spowodowanego „wrogim“ nastawieniem Polski i Francji.

Oto co mówi Otto Grothwohl, dotychczasowy przywódca socjalistycznej partji Niemiec „...nowa partia może dać przyrzeczenie, że odda wszystkie swoje siły na usługi narodu. Te siły może nam dać jednakże tylko masa niemieckiej klasy robotniczej... Niemcy nie mogą istnieć bez Zagłębia Ruhry. W polityce naszej kierujemy się niemieckimi interesami, niemieckim punktem widzenia. Serca nasze biją dla przyszłości Niemiec i dla losów Niemiec... od naszej jedności zależy być albo nie być narodu niemieckiego“.

I dla porównania inny cytat:

„Myście bez reszty tylko o tym, mężczyzna czy niewiasta, że wojna rozstrzygnie o być albo nie być naszego narodu. Jeżeli to pojmiecie, wówczas każda myśl wasza i każdy czyn wasz będą modlitwą dla naszych Niemiec“.

Wyjątek z przemówienia Hitlera z dnia 9 listopada 1942 w Monachium.

A. J. Markiewicz

## POWRÓT

*Stanisław Przybyszewski*

*J*w istocie poniosła mnie moja dusza w dziwnym stanie do mej Ojczyzny. Bo całkiem, doszczętnie i wyraźnie zrozumiałem, że jestem w mej Ojczyźnie, gdym posłyszał język na dworcu w Granicy. Tragarze ofiarowywali swe usługi, w polskim języku, wszyscy urzędnicy mówili po polsku, wszędzie na około mnie rozbrzmiewała mowa polska, — a co to znaczy, zrozumie tylko ten, wychowany, jak ja, w Wielkopolsce, gdzie... tylko mowę niemiecką się słyszało — w żadnym urzędzie nie odpowiadał urzędnik na polskie pytanie, a zresztą można było Polaków spotykać tylko na najniższych urzędach, a ci byli wystraszeni, gdy się do nich ktoś po polsku odezwał: odpowiedź, dana w polskim języku, groziła mu utratą posady.

W polskich szkołach ludowych język polski był zupełnie wyrugowany i, aby go podtrzymać przynajmniej w nauce religii, na to trzeba było bolesnej martyrologii nie tylko Wrześni samej. Września dała tylko początek tego całego bojkotu dzieci polskich, który powoli ogarnął wielką część Poznańskiego. W paru zaledwie gimnazjach wykładano dwie godziny tygodniowo język polski, ale co to była za nauka! Uczeń znał daleko lepiej język polski od swego nauczyciela i częstokroć go poprawiał, polskich nauczycieli wyrzucano do Westfalii, nadreńskich prowincji lub Saksonii, a biada nauczycielowi, w ogóle każdemu urzędnikowi, w którego domu dzieci mówiły po polsku.

A pruska szkoła — ten istotnie szatański wynalazek, by dusze znieprawiać i mordować — robiła jednakowoż swoje, mimo całego bohaterkiego oporu, podsycanego głównie przez księży, za co im Polska po wszystkie czasy winna gorącą wdzięczność, mimo heroicznych i ofiarnych wysiłków pojedynczych jednostek, prześladowanych w barbarzyński sposób przez Rząd Pruski, mimo usilnej i wyteżonej pracy prasy poznańskiej, która pracowała w daleko gorszych warunkach, aniżeli w Kongresówce.

(wyjątek z książki **St. Przybyszewskiego p. t. „Moi współcześni“**).

## TRZY SYLWETKI

(Wielcy Polacy z Ziem Zachodnich).

### NAUKA.

**P**zed gmachem ratusza toruńskiego można go zobaczyć. Stoi w habicie zakonnika, twarzą zwrócony ku Wiśle. W ręku trzyma małą Ziemię.

To Kopernik.

Objął ją wcześniej swym mądrym spojrzeniem, niż Kolumb zdołał się genialnie pomylić, odkrywając Amerykę.

Mikołaj Kopernik zaprzyjaźnił się z wszechświatem i w nim umieścił naszą Ziemię. Jako jedno z licznych ciał niebieskich.

Odkrycie Kopernika było pociskiem wymierzonym w cały system nauk astronomicznych.

Podniosły się głosy protestu, ale — Ziemi już nikt nie mógł zatrzymać. W jednej celi klasztoru Fromborskiego zakończył swe życie ten, co wstawił jako syn Torunia imię Polski w świecie uczonych.

Przeszło 4-stulecia mijają od śmierci wielkiego astronoma, a my ciągle mówiąc Toruń, myślimy: Kopernik i jego wielkie dzieło...

# CZYN SPOŁECZNY

**P**iłła jest małym miastem na progu Ziemi Odzyskanych.  
Wezoraż należała do Niemiec.

Dziś jest znowu nasza.

W roku 1755 urodził się w tym małym mieście wielki Polak i wielki Człowiek — Stanisław Staszic.

Był jednym z nielicznych w owej epoce, którzy chcieli i umieli patrzeć na smutną polską rzeczywistość.

Mozolną pracą — słowem i czynem wzniecił Staszic miłość ojezyny, na długo przed romantycznym „mierzeniem siły na zamiary“, na długo przed pozytywistyczną „pracą od podstaw“.

Staszic, wielki demokrat urzeczywistnił swoje hasła uwalniające w swych dobrach „wszystkich włościan“.

Majowa Jutrzenka, która zabłysła w mrokach niewoli w roku 1791 za-  
wdzięczała swój jasny blask w niemałym stopniu promiennym myślom  
Staszica.

\* \* \*

# ŻYWE SŁOWO

**B**ył synem Ludu.

Urodził się na Kujawach.

Wyrósł Wielkim, ponad równinę ziemi i umysłów.

Zostawił to, co miał w sobie największego i najpiękniejszego:

Kryształ słów z Boleści zrodzonych.

Nazwał go „**Księgą Ubogich**“

A w niej wyszeptał te piękne słowa:

„Rzadko na moich wargach —

Niech dziś to warga ma wyzna —

Jawi się krwią przepojony,

Najdroższy wyraz: „Ojczyzna“.

„Chleb Kasprowieca“ — pisze o nim Przybyszewski — „Gor-  
zki jak piołun, ale to chleb, który brali z sobą wiecy prorocy,  
gdy szli na pustynię, by tam z swym Bogiem rozmawiać...“  
Kasprowiec to Król — Duch, wyrosły z Ludu.

(EMA).



Polscy nauczyciele idą na miejsce stracenia  
Bydgoszcz wrzesień 1939

*L*ecz zaklinam, niech żywi nie tracą nadziei  
I przed Narodem niosą oświaty — kaganiec  
A kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei  
Jak kamienie, przez Boga rzucone na szaniec!...

*Juliusz Słowacki*

# Ad maiorem Poloniae gloriam

\* \* \*  
Opadł ciężko na kolana  
rozstrzelany dzień  
twarz krwią zbryzganą  
nieba podpart tłem

Zakrztusił się piachem szept modlitwy  
myśl żywą dobił łopat zgrzyt  
stygiem dwie dłonie przebite  
wzniosły się w górę nad Golgoty szczyt

Zasypane liściem mogiły —  
mrok przygłuszył dni  
słowa wszystkie bez siły  
wiatr goni i drwi

a z nieba ciemnego zagonu  
w mglistą aleję umarłych drzew  
Trzy Marie idą bezdomne  
westchnieniem mierzą żalobny krok  
.... ptak czarnym opadł pytaniem:  
kto z mogił kamień odrzuci, kto ....

Alojzy Janusz Markiewicz

PIONIEROM POLSKOŚCI

CZŁONKOM

POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO

POMORDOWANYM PRZEZ NIEMCÓW

W LATACH 1939-1945

\* \* \*  
Nie dźwigniesz wążką siłą ramion  
ni skargą żalną ani tzą  
Ten kamień — Mario — ciężki kamień  
to miłość, a nie skalny złom

Ona zwałiła się na piersi  
zbyt kruche dla morderczych kul  
i niepokoi w mroku śmierci  
jesienną orką naszych pól

Niedokończonych prac ogromem  
przytłacza proch zetłatych ciał  
— trzeba budować szklane domy —  
szlachetnej myśli żywy kształt

Aż — kiedy słowo nam się stanie  
czynem bogatym w serca treść  
ten kamień — Mario — ciężki kamień  
dziecięca dłoń podoła wznieść ....

Zofia Strzelecka

# WYDAWNICTWA PZZ

(Okręg bydgoski)

**P**olski Związek Zachodni Okręgu Pomorskiego wydał, szereg prac ilustrujących zmagania elementu polskiego z żywiołem niemieckim. Pierwsza broszura była red. Kołodziejczyka p. t. „Prawda o Krawawej Niedziel“. Autor w rzutowym zarysie wykazał fałsz propagandy niemieckiej, krzyżującej na cały świat o rzekomych zbrodniach bydgoszczan. „Greby Mówią“ — oto tytuł drugiej broszury, księgi pamiątkowej ku czci pomordowanych Polaków — ofiar terroru hitlerowskiego w Bydgoszczy. Broszura powstała w wyniku zbiorowej pracy. Autorzy jej oddali społeczeństwu polskiemu nowy dokument odwiecznej nienawiści niemieckiej do Słowiańszczyzny.

Obwód Polskiego Związku Zachodniego w Inowrocławiu wydał bardzo ciekawą broszurę p. t. „Makabryczna Noc“, zawierającą opis tragicznych wypadków w nocy z dnia 22 / 23 października 1939 r. w więzieniu inowrocławskim. „Makabryczna Noc“ powstała z pozostawionych akt sądu niemieckiego w Poznaniu na głównych sprawców bestialskiego mordu. Książka ta opiera się na dokładnym przetłumaczeniu znalezionej wyroku, stanowi jeszcze jeden dokument zbrodniczej kroniki jaką w ciągu wieków pisali krwią i żelazem Niemcy.

„Pomorze w Walce z Niemczyzną“ — jest pracą zbiorową wydaną z okazji 25-lecia Polskiego Związku Zachodniego. Praca ta ma na celu odzwierciedlenie odwiecznego zmagania się ludu pomorskiego z zabójczymi instynktami germańskimi.

Ideologiczną linię PZZ omawia mgr Juliusz Boguski; mjr Malinowski wykreśla w krótkim zarysie nowe drogi województwa bydgoskiego; w essayu zatytułowanym „Testament Piastowy“ wyluszcza mgr Aleksander Dzienisiuk genezę walk toczonych na prapolskich ziemiach.

Obok pracy Józefa Kołodziejczyka ilustrującej zmagania polsko-niemieckie w dziejach Bydgoszczy znajdują się prace referujące działalność obwodów Okręgu Pomorskiego.

Jerzy Jettka.

## K O N K U R S

Polski Związek Zachodni, Obwód Bydgoszcz ogłasza konkurs na prace o tematyce Ziem Zachodnich i Odzyskanych (zwyczaje, podania, przysłowia, pieśni ludowe, walka z niemczyzną) forma literacka i rozmiary prac dowolne.

Termin nadsyłania prac upływa 31 stycznia 1947 r.

Wyznacza się trzy nagrody: I. 5000 zł

„ „ „ „ II. 3000 zł

„ „ „ „ III. 2000 zł

Skład jury zostanie podany w terminie późniejszym.

Prace zaopatrzone w godło i nazwiskiem podpisane w koperce nadsyłać pod adresem: Polski Związek Zachodni, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 8.

Spółdzielnia Pracy z o. u. w Warszawie  
Oddział w Bydgoszczy, Bałtorego 3

poleca  
w wielkim wyborze po cenach najniższych

wełny, jedwabie, flanele,  
kretony i płótna

**S P Ó L N O T A**

bieliznę  
kalosze  
patentki

HURT — DETAL

Skład rzeźnicko - wędliniarski  
**Aleks. LEWANDOWSKI**  
Bydgoszcz, ul. Poznańska 10

Poleca w dużym wyborze  
pierwszorzędn. wykonania  
wędliny własnego wyrobu

Salon i pracownia damskich kapeluszy

**HELENA KRÓL**

BYDGOSZCZ, DWORCOWA 18

Czy bawiłeś się kiedyś w **TIĘCZY?**

Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 105

Spółdzielnia Pracy Muzyków

Walizki, torebki, art. podróżne

**»»BIS««**

BYDGOSZCZ, Aleje 1 Maja 53

Telefon 3352

Wyroby Zakopiańskie — Zabawki

Hurtownia Włókienniczo-Galanteryjna

**„STABIL” Sp. z o. o.**

Bydgoszcz, Wełniany Rynek 11

**„DEKORA”**

skład artykułów dekoracyjnych  
wł. Walerian Gołębiowski

Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22 Tel. 3226

*Firany, dywany, obicia meblowe, chodniki*

**Julian Kielbich Spadkobiercy**

BYDGOSZCZ, AL. 1 MAJA 44. TELEFON 3781

Sprzedaż, kupno oraz naprawa wszelkich instrumentów muzycznych

# „ALCHEMIA”

DROGERIA – PERFUMERIA

ul. Dworcowa Telefon 2869

poleca bogato zaopatrzony skład

*Farb - Lakierów - Pokostów - Przybory  
malarskie - Perfum - Wód Kolońskich,  
mydeł toaletowych, oraz wszelkich wyro-  
bów perfumeryjno-kosmetycznych.*

*Środków opatrunkowych i chirurgicznych,  
Środki dezynfekcyjne  
Środki do tępienia szkodników*

# WEŁNĘ OWCZĄ STALE KUPUJE i WYMIENIA

na włóczkę szydełkową i maszynową w róż-  
nych kolorach, także za pośrednictwem poczty

## WEŁNA

*Czesław Białecki*

Bydgoszcz, Dworcowe 54, tel. 33-13

Centrala P o z n a ń, ul. Roosevelta 19, tel. 70-57

Biura czynne od 8-15 — w soboty od 8-13

# «KAMA»

Fabryka Cukrów, Soków i Marmolady

Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza 12 - ul. Zduny 20, tel. 1410

RESTAURACJA — BAR  
„BOMBONIERA”

Bydgoszcz, Długa 44

POLECA

Znakomitą kuchnię  
Ciepłe i zimne potrawy  
Pielęgnowane napoje

MAGAZYN BŁAWATÓW i GALANTERII

**B. CYWIŃSKI**

BYDGOSZCZ, ul. Pierwszej Armii Wojska Polskiego 7

Poleca:

bieliznę damską i męską  
oraz materiały wełniane

Hurtownia Papieru  
i materiałów piśmiennych

## K. Bartel Spadkob.

Bydgoszcz, ulica Śniadeckich 38

WIELKOPOLSKA HURTOWNIA  
TOWARÓW KRÓTKICH  
i GALANTERII

Sp. z o. o.

BYDGOSZCZ, UL. DŁUGA 57 — TEL. 1038

## JEDYNY SPECJALNY MAGAZYN

ARTYKUŁÓW  
SPORTOWYCH  
HARCERSKICH  
TURYSTYCZNYCH

na wielkim POMORZU

„Ka - De - Ha”

Harcerska Spółdzielnia z o. o.

BYDGOSZCZ  
Aleje 1 Maja 26  
Telefon 34-08



## Komunalna Kasa Oszczędności

Powiatu Bydgoskiego

CENTRALA: Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 10

ODDZIAŁY: w Koronowie i Solcu Kuj.

*Uskutecznia przekazy na wszelkie miejscowości w Polsce.*

## BILDZIUKIEWICZ MICHAŁ

Skład przedmiotów i towarów używanych

„UNIWERSAL”

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 45

Zakupuje wszelkiego rodzaju  
PORCELANĘ i STOŁOWIZNĘ

## Hurtownia Artykułów Papierniczo-Piśmienniczych

Fryc i Gliszczyński

Bydgoszcz, Dworcowa 106

Poleca:

*artykuły szkolne, biurowe oraz wszelkiego rodzaju papier*

## Wytwórnia Cukrów i Czekolady

J. KAŁAS i R. WOJTASZAK

Bydgoszcz Aleje 1 Maja 49

Poleca:

swe wyroby jako znane  
PIERWSZEJ JAKOŚCI

## Materiały bielskie

dla pań i panów

o r a z

WYKWINTNĄ  
BIELIZNĘ  
DAMSKĄ

w wielkim wyborze

poleca:

**MOLENDĄ**

Zast. E. Kwiatkowski Edward

BYDGOSZCZ

Aleje 1 Maja 11

Telefon 21-94

## Maria Kempieńska

Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 1-3, tel. 3067

Poleca:

Galanterię  
Porcelanę  
Foto — Radio  
o r a z zabawki

w wielkim wyborze i po cenach przystępnych

## Przedsiębiorstwo Eksped. - Transportowe

WACŁAW LEWICKI — Bydgoszcz, ul. Dworcowa 92 — Telefon 34-83

Wykonuje wszelkie zlecenia szybko i sprawnie

## Bank Spółdzielczy

z odpow. ogr.

Aleje 1 Maja nr 16

Telefon 21-69

Załatwia  
wszelkie sprawy bankowe

Magazyn  
i pracownia gorsetów  
i sprzedaż  
bielizny i pończoch

**Maria Kasprowicz**

Bydgoszcz, Al. 1 Maja 27

## „Technometal”

J. Knote i M. Kokczyński

Skład metali  
i artykułów technicznych

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 47, Tel. 3377

## Skład i pracownia futer

wykonuje  
wszelkie zamówienia,  
szybko i tanio

**K. Nowak, Bydgoszcz**

Dworcowa 29 — Telefon 1711

## Apolinary Burzyński

Bydgoszcz, Dworcowa 24 — Telefon 3437

Piekarnia

Cukiernia

Dobre ciastka, pieczywo i kawa

WYTWÓRNIĄ WĘDLIN I WYROBÓW MIĘSNYCH

**F-ma A. CHWIAŁKOWSKI**

BYDGOSZCZ, DWORCOWA 34 — TELEFON 1565

HURT

DETAL

WĘDLINY

wytwarzane ze surowca pierwszej  
jakości stale do nabycia

Cukiernia i Kawiarnia

## „CRISTAL”

Spółdzielnia Pracy z odpow. udziałami  
Bydgoszcz, Al. 1 Maja 33-35, tel. 1835 i 1080

POLECA:

Wykwintne ciastka, herbatniki jak  
również przyjmuje zamówienia na torty

Śniadania wiedeńskie

Napoje chłodzące

Wyborowa kawa

Sklep Manufaktury i Galanterii

## H. Koćwin

Bydgoszcz, Al. 1 Maja 15 (dawn. Be-De-Te)

Polecam

Dobre gatunki materiałów  
Bielskich, damskich  
oraz męskich

Skład towarów spożywczych,  
delikatesów i sprzedaż mleka

**J. Grobelna**

BYDGOSZCZ

Aleje 1 Maja 99, Telefon 18-34

SKŁAD KONFEKCJI DAMSKIEJ i MĘSKIEJ

**L. DUKAT**

Bydgoszcz, Welniczny Rynek 7, Tel. 30-70

poleca płaszcze damskie i ubrania  
we wielkim wyborze po bardzo  
przystępnych cenach, wł. wytwórni

ZAKŁAD ZŁOTNICZO-JUBILERSKI

**BERNARD BEJGEROWSKI**

Bydgoszcz, ul. Śniadeckich Nr 9

*wykonuje wszelkie prace szybko i solidnie po cenach umiarkowanych*

DOM SPEDYCYJNY

**„RAWA“**

wł. Władysław Szymańda

BYDGOSZCZ, UL. ŚNIADECKICH Nr 37

TELEFON 22-88

Międzynarodowa Ekspedycja

*Wino, soki, owoce oraz  
słodczyce wszelkiego ga-  
tunku i delikatesy poleca*

**F-a Edward S. TORZ**

BYDGOSZCZ, UL. DWORCOWA Nr 3

TELEFON NR 17-56

Przystanek tramwajowy

**PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCYJNE**

BYDGOSZCZ, UL. RYCERSKA 5 — TELEFON 18-97

T. BULCZYŃSKI i J. MATUŻEWICZ

*WSZELKIE ZLECENIA ZAŁATWIA SIĘ SZYBKO i SUMIENNIE*

**JAN A. DRAŻKOWSKI i S-ka**

Manufaktura i Galanteria

Specjalność:

**Podszewki i przybory krawieckie**

BYDGOSZCZ, UL. WYZWOLENIA 1 — TEL. 30-54

(przy Placu Teatralnym)

Zakład Wędliniarsko - Rzeźnicki

**JANA SZYMAŃSKIEGO**

Bydgoszcz, Al. 1 Maja 43

*Poleca wyroby wszelkiego gatunku,  
PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI*

## Bydgoska Spółdzielnia Spożywców

z odp. udz.

Bydgoszcz, Aleje 1 Maja nr 9

poleca:

bogato zaopatrzone w porcelanę, szkło oraz sprzęty gospodarstwa domowego

## DOM TOWAROWY

oraz sklepy tekstylno-galanteryjne, mające na składzie bieliznę damską i męską, materiały ubraniowe i wszelkiego rodzaju galanterię.

W sklepach spożywczych polecamy wszelkie towary spożywcze i kolonialne oraz własne pieczywo.

## Pomorska Fabryka Czekolady i Cukrów

Spółdzielnia Pracy z odpowied. udziałami

Bydgoszcz, ul. Sobieskiego 6 — Tel. 12-97

poleca:

znane ze swej jakości WYROBY

## RESTAURACJA — STOŁÓWKA

przy DOMU RZEMIEŚLNICZYM

poleca:

śniadania — obiady — kolacje

po przystępnych cenach

Lokal pod fachowym kierownictwem BOLESŁAWA KOWALKOWSKIEGO

## Kwiaciarnia „ASTRA”

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8

poleca:

wiązanki ślubne, wieńce, kwiaty w wielkim wyborze, po cenach przystępnych.

# Papier

ARTYKUŁY PISMIENNO-TECHNICZNE

## JAN BARTEL

Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 77 — Tel. 2957

## JAN BALCER

Bydgoszcz, Al. 1 Maja 59, tel. 1039

Porcelana, kryształy, platery, szkło, lampy elektryczne, sprzęty domowe i kuchenne. Artykuły stołowe i metalowe. Galanteria.

Wielki wybór w artykułach podarkowych.

## SCHLAAK i DĄBROWSKI Sp. z o. o.

Handel materiałów opałowych

Ul. Świecka 14 — Telef. 23 05

## BAR OKOCIMSKI

właśc. JAN PUCH

## RESTAURACJA

ALEJE 1 MAJA 81 — TEL. 35-22

## Pomorska Spółdzielnia Skór z odp. udz.

w Bydgoszczy, Długa 55 — Telef. 37-64

poleca:

skóry twarde i miękkie, korek i ago po cenach konkurencyjnych.

NAJWIĘKSZE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWE

**C. HARTWIG S. A.**

MIĘDZYNARODOWI EKSPEDYTORZY

Oddział w BYDGOSZCZY, UL. DWORCOWA 54 — TELEFON 26-60

POLECAMY

materiały bielskie, wełny damskie, blezery itp. artykuły, MANUFATURA, bieliznę-towary krótkie

R. Glaziński i W. Darowny  
BYDGOSZCZ, ALEJE 1 MAJA NR 61

FOTO-PRZYBORY

**BIERNAT : WYREMBELSKI**

BYDGOSZCZ, UL. DŁUGA NR 39

**Feliks Ziółkowski**

Hurtownia Tow. Spożywczych

Bydgoszcz, Toruńska 2, Tel. 30-34

Bydgoska Fabryka Świec i Wyrobów Chemicznych

Pod Zarządem Państwowym

BYDGOSZCZ

ULICA TORUŃSKA NR 20

HOTEL-RESTAURACJA

**„GASTRONOMIA”**

wł. H. KATORSKI

BYDGOSZCZ, ul. Dworcowa 19 — Telefon 11-09

**POMORSKA HURTOWNIA PAPIERU**

*S. Limiński-W. Bardzińska*

BYDGOSZCZ, Aleje 1 Maja Nr 51

Tymczasowy Zarząd Państwowy

**„MŁYNÓW KENTZERA”**

BYDGOSZCZ, UL. FORDOŃSKA 145

Telefon 14-24 i 14-14

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY DRÓG, ROBÓT INŻYNIER.  
I FABRYKA WYRUBÓW CEMENTOWYCH

**„DROGOSTAL”**

pod Zarz. Państwowym

BYDGOSZCZ, UL. CHODKIEWICZA 2, TEL. 16-20 i 19-26

**K. STARK**

Skład Żelaza, Narzędzi  
i Sprzętów Kuchennych

BYDGOSZCZ — ALEJE 1 MAJA NR 47

TELEFON 13-53

Hurtownia Towarów Kolonialnych

**J. ADAMCZEWSKI**

BYDGOSZCZ, ULICA MARCINKOWSKIEGO NR 1 — TELEFON 21-84

BYDGOSKIE  
ZAKŁADY KONFEKCYJNE

BYDGOSZCZ  
ul. Wyzwolenia 1, III piętro, Telef. 31-30

Wykonuje z powierzonych materiałów:

*Ochronną odzież zawodową*

*Bieliznę męską*

*Bieliznę pościelową i t. p.*

Wyroby Fabryki Techniczno-Chemicznej

„KREMALIN“

pasty do obuwia w kolorach:  
czarny, brąz, wiśniowy, ciemno-brązowy  
oraz biały

**ZAPRAWY DO PODŁÓG**

w kolorach: machoniowa-farbująca oraz  
bezbarna znane i cenione poleca

Fabr. Techn.-Chemiczna „KREMALIN“  
Bydgoszcz, Bocianowo 25, Tel. 31-63

*Skład Delikatesów, Warzyw i Owoców*

**B-CIA KUCHARSCY**  
BYDGOSZCZ, DWORCOWA 73 - TEL. 20-40

PAŃSTWOWA FABRYKA MAKARONU  
I ŚRODKÓW SPOŻYWCZYCH NR 6

Bydgoszcz, ul. Chrobrego 14 — Tel. 21-76 i 20-76

Poleca prócz ogólnie znanych makaronów, swoje znakomite:

Proszki do pieczenia, budyń-legu-  
miny, cukier waniliowy, olejki do  
ciast, proszki na sos, galaretki itp.

znane wszystkim gospodyniom pod marką

**„KOMETA“**

Księgarnia Pomorska  
Cz. Jaskólski i S-ka

Bydgoszcz, Al. 1 Maja 7, Tel. 3246

P o l e c a

Wszystkie nowości ukazujące się drukiem

Zamów. zamiejsc. wysyłamy za pobraniem

Przy księgarni oddział nut

**LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE**

wykonuje wszelkie  
prace amatorskie

**B. GÓRSKI**

BYDGOSZCZ, UL. POZNAŃSKA 4

**ZAKUP — SPRZEDAŻ**

Zboża, ziemniaków, nawozów sztucznych, artykułów bu-  
dowlanych, węgla, koksu, maszyn rolniczych i artykułów  
domowego użytku

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa  
**SAMOPOMOC CHŁOPSKA**

Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 16 - Telefon 24 49

H U R T

D E T A L

**Spółdzielcze Składy**

**Artykułów Technicznych i Żelaznych z odp. udz. w Bydgoszczy**

Zarząd: Dworcowa 10 Telefon 18-69

Oddziały: Dworcowa 10 — Tel. 18-69

Dworcowa 20 — Tel. 33-73

Dworcowa 90 — Tel. 10-19

Niedźwiedzia 1 — Tel. 33-21

P O L E C A J A :

Pasy transm., szczeliwa, artykuły młynarskie, gorzelnicze, browarnicze,  
tartaczne, łożyska kulkowe, armaturę, oleje i smary, wszelkie artykuły  
żelazne i sprzęty kuchenne — Naprawa pasów transmisyjnych.

## BIURO HANDLOWE

**FL. DROSZCZ**

BYDGOSZCZ

Władnickich 29/3, Tel. 12-27

Władnica rejon. na Woj. Pomorskie  
Wzrostek:

**Salmon-Gdańsk**  
baterii kieszonk. anod i ogniwo  
**Salmon-Gdańsk**  
latarki kieszonkowe  
**Gram-Pabianice**  
żarówki karzełkowe  
**Elektrodyn-Częstochowa**  
latarki kieszonkowe  
sprzedają tylko dla odsprzedaw.

Drogeria „FLORA”

Stefan Bożeński

Artykuły Drogerijne, Kosmetyczne i Galanteryjne  
Bydgoszcz, Al. 1 Maja 35, Tel. 17-95

Przedsiębiorstwo Budowlane

pod Zarz. Państw.

„POSTĘP”

BYDGOSZCZ, Dworcowa 22, Telefon 2284

*Kwiaciarnia*

**J. Gąsiewski**

Bydgoszcz, ul. Długa 28

POLECA

kwiaty pierwszej jakości, wieńce, wianki i inne prace wchodzące w zakres bukietarstwa

*Maria Hirsz-Langerowa*

Wykwintna GALANTERIA damska i męska

BYDGOSZCZ, ALEJE I MAJA 33 – TELEFON 24-50

**Wojewódzka Spółdzielnia Zbytu  
Zwierząt Rzeźnych**

z o. u.

**w Bydgoszczy**

**CENTRALA:** BYDGOSZCZ, Poznańska 12, Tel. 13-38

**ODDZIAŁY:** we wszystkich powiatach Województwa

**SKUP ŻYWCA RZEŹNEGO I HODOWLANEGO**

Dostawy mięsa dla Wojska, Milicji i Rzemiosła

Dostawy materiału użytkowego i hodowlanego

**Sprzedają koni użytkowych i zamiana na bydło**

W przeprowadzaniu wszelkiej reklamy

prasowej

kinowej

plakatowej

tramwajowej

radiowej

korzystajcie z usług

F-my „**PAR**” Polska Agencja Reklamy  
Franciszek Krajna

**Bydgoszcz, Al. 1 Maja 16 – Telef. 17-66**

Poznań, Fr. Ratajczaka 7, Telefon 30-80

Inowrocław, przedst. A. Chrzanowski, Sw. Ducha 45a

Katowice Skrzynka pocztowa 790

Kraków, Rynek Główny 46, Telefon 503-66

Łódź, przedstawiciel J. Petrajtis, ul. Południowa 9

Toruń, Mostowa 38

**DOM EKSPEDYCYJNO-TRANSPORTOWY**

**A. WOŁKOWSKI**

Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 47 – Telefon 31-91

**SPÓŁDZIELNIA PRACY**

**MALARZY i LAKIERNIKÓW**

z odpowiedzialnością udziałami

Bydgoszcz

Al. 1 Maja 3

**MYDŁO**

gospodarcze, toaletowe,  
do golenia, szare

poleca

**FABRYKA MYDŁA MIX**

BYDGOSZCZ, ALEJE 1 MAJA 10

**KSIĘGARNIA BYDGOSKA**

P O L E C A

*N. Gierzyn*

BYDGOSZCZ, Jagiellońska 2, Tel. 22-25

*Wydawnictwa przedwojenne*

*Wszystkie nowości*

*NUTY — ŻURNALCIE MÓD*

**JANINA NOWAK**

BYDGOSZCZ, DŁUGA 8

*Zakup — sprzedaż  
mebli komfortowych*

**MASZYNY**

do liczenia, pisanie wszystkich  
systemów, reperacja

**ZAKUP - SPRZEDAŻ**

**J. SKARBONKIEWICZ**

BYDGOSZCZ, POMORSKA 53, Tel. 30-15

## **ILUSTROWANY KURIER POLSKI**

*K*omunikuje szybko i wszechstronnie o wszystkich wydarzeniach w kraju i za granicą —

*P*rzynosi poważne artykuły na wszystkie tematy, felietony, reportaże, nowele i t. p.

„ILUSTROWANY KURIER POLSKI” jest skutecznym organem ogłoszeniowym: Czyta go cała Polska

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

**BYDGOSZCZ, MARSZ. FOCHA 20 — TELEF. 33-41, 33-42 i 36-00**

**B. KENTZER i S-ka**

**HURTOWNIA TOW. KOLONIALNYCH**

**BYDGOSZCZ**

AL. 1 MAJA 42, Tel. 13-15

Zboża, ziemniaki, warzywa, mąki,  
kasze i t. p. zakupuje od rolników  
i sprzedaje wagonowo

**BYDGOSKI HANDEL ZIEMIOPŁODAMI**

Inż. B. MIODUSZEWSKI

Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 16, Tel. 34-47

AGENTURY:

Chełmno, Dworcowa 4, Tel. 95

Więcbork, Piłsudskiego, Tel. 46



BIBLIOTEKA  
UNIERSYTECKA  
GDANSK

CIII 18365

R. 1946,

listopad